

 **Kraków**

# Śpiewnik 78.



**RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI  
KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA 78.  
11 LISTOPADA 2021 R.**

POD PATRONATEM  
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA  
JACKA MAJCHROWSKIEGO

# Śpiewnik



**RADOSNA NIEPODLEGŁOŚCI**

**78. Krakowska Lekcja Śpiewania**



Kraków

**LOCH CAMELOT**  
UL. ŚW. TOMASZA 17 KRAKÓW







Szanowni Państwo,

Kraków jako pierwszy spośród dużych polskich miast wywalczył wolność.

Już 31 października 1918 roku z wieży Ratuszowej na Rynku Głównym zrzucony został na bruk dwugłowy orzeł Habsburgów. Sprawna i bezkrwa- wa akcja powstańcza błyskawicznie wyzwoliła Miasto.

11 listopada 1918 roku świat z ulgą przyjął wiadomość o zakończeniu I wojny światowej. Dla Polaków dzień ten stał początkiem „Polskiej Rzeczpo- spolitej Odrodzonej i Niepodległej” (cytuując depezę Józefa Piłsudskiego), dniem spełnienia marzeń o zakończeniu epoki zaborów.

Tegoroczne spotkanie na Rynku Głównym to coś więcej niż wspólne śpiewanie patriotycznych pieśni dla uczczenia narodowej rocznicy. To także celebrowanie chwil, które możemy spędzić razem, radość z tych momentów, gdy możemy poczuć się jak w czasach przed pandemią. Mam wielką nadzieję, że tak już zostanie.

Życzę wszystkim wspaniałej atmosfery podczas listopadowego śpiewania!



Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 11 listopada 2021 r.



*...Wolność – to nie cel, lecz szansa, by  
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia...  
Wolność – to ta najjaśniejsza z gwiazd,  
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja....*  
Marek Grechuta

**Kraków – 11 listopada 2021 r.**

**WOLNOŚĆ – OJCZYZNA – NIEPODLEGŁOŚĆ**  
**to wielkie i zobowiązujące słowa.**

Czy można je przywołać i zrozumieć ich sens śpiewając pieśni i piosenki?

**PIOSENKA**

jest opowieścią o czasach w których powstała,  
jest wspomnieniem swych twórców, ich losów i uczuć,  
jest świadkiem i uczestnikiem wydarzeń, z których powstaje **HISTORIA**.

**PIOSENKA**

daje radość i otuchę, energię i ukojenie  
jest pocieszeniem i hasłem do działania  
łączy we wspólnym, zgodnym chórze osoby sobie bliskie i zupełnie nieznajome  
Przekazywana jest z pokolenia na pokolenie niczym skarb i najmiłsza pamiątka!  
Wciąż bawi i wzrusza, wciąż znajdujemy w niej zawsze aktualne prawdy i przesłanie  
a przede wszystkim  
łączy nas wszystkich – tu obecnych z tymi, którzy byli tu kiedyś, przed nami.  
Oni przeminęli – pozostały piosenki

Dziękujemy, że jesteście i śpiewacie z nami – taki jubileusz zdarza się tylko raz!

Cieszymy się, że kolejny raz możemy radośnie, a także i z nutą refleksji –  
„śpiewająco” świętować pamięć wszystkich tych, dzięki którym 11 listopada 1918 r.,  
po 123 latach, Polska odzyskała **NIEPODLEGŁOŚĆ**,  
pamięć tych, dzięki którym spotykamy się z Wami – dzisiaj, na krakowskim Rynku,  
11 listopada 2021 roku!

Cieszymy się, że możemy **RAZEM**, śpiewając w zgodnie brzmiącym chórze  
przeżyć wspólnie „małą podróż” przez „**WIELKĄ HISTORIĘ POLSKI**”!

Niech piosenki i pieśni zabrzmiały – jak kiedyś... Niech łączą i uczą!

*Śpiewajmy!*  
**ZESPÓŁ LOCH CAMELOT**







## ŚPIEW JEST JEDYNIĘ FORMĄ PRZEDŁUŻONEJ MOWY

Każdy człowiek może za pomocą swojego głosu wytwarzać dźwięki o charakterze muzycznym. To proste narzędzie pozwala ludziom realizować ich naturalną potrzebę amatorskiego muzykowania. Pozwala także tworzyć i odtwarzać utwory ważne dla całych zbiorowości.

Trudno sobie wyobrazić życie człowieka bez piosenki. To dzięki niej uczymy się geografii, życzliwości, patriotyzmu, wkraczamy w świat wartości, miłości, pracy oraz piękna. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół lub podczas Lekcji Śpiewania w Krakowie jest niekończącą się rozmową z poprzednikami oraz listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń.

...

W zbiorze Cyfrowej Biblioteki Polskiej Piosenki znajdują się zarówno utwory do „wzdychania”, jak też do śpiewania pełną piersią, co daje możliwość zmierzenia się z trudną sztuką wokalną.

więcej: [www.BibliotekaPiosenki.pl](http://www.BibliotekaPiosenki.pl)



Waldemar Domański

Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki





# 1

## NA WAWEL

*słowa: Edmund Wasilewski      muzyka: Piotr Studziński*

Na Wawel, na Wawel,  
Krakowiaku żwawy!  
Podumaj, potęsknij  
Nad pomnikiem sławy!

Dzieje twojej ziemi  
Na grobowcach czytaj,  
Twoich wodzów groby  
Uściskiem powitaj!

Popatrz się po górach,  
Po dołach, równinach,  
Niech Polski miłością  
Krew ci zawrze w żyłach!

Tu twych ojców kości  
Bieleją spod sochy,  
Tam w powietrzu drgają  
Braci twoich prochy.

Przyłóż usta do nich,  
Słodyczy wysysaj,  
Na ich łonie głowę  
Do snu ukołysaj.

Do snu ukołysaj,  
Niech się przyśnią tobie  
Tysiące tysięcy,  
Co już legły w grobie!

**IDZIE ŻOŁNIERZ**

*autor: anonim (najstarszy zapis pochodzi z 1584 r.)*

Idzie żołnierz borem, lasem,  
Przymierając z głodu czasem.  
Suknia na nim nie blakuje,  
Wiatr dziurami przelatuje.

Chustka czarna jest za pasem,  
Ale i tej pusto czasem.  
Chociaż żołnierz obszarpany,  
Przecież ujdzie między pany.

Trzeba by go obdarować,  
Chleba, soli nie żałować.  
Wtenczas żołnierza szanują,  
Kiedy trwogę na się czują.

W kotły, bębny uderzyli,  
Na wojenkę zatrąbili.  
Zapłaćże mu, Jezu z nieba,  
Boć go pilna jest potrzeba.

*Najdawniejsza polska pieśń żołnierska, jaka zachowała się do naszych czasów.  
Pochodzi prawdopodobnie z XV lub XVI wieku (zapis 1584 r.).  
Adam Mickiewicz nazwał ją „piosenką o żołnierzu tulaczu”.  
Istnieją liczne warianty tej pieśni.*

## ŚWIĘTA MIŁOŚCI HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ

*słowa: Ignacy Krasicki*

*muzyka: Wojciech Sowiński*

Święta miłości kochanej Ojczyzny,  
Czują cię tylko umysły poczciwe!  
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,  
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,  
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,  
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,  
/Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać./ 2x

Wolności! Której jarzma nie docieka  
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.  
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,  
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,  
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.  
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,  
/Pokruszył jarzma, albo padł swobodny./ 2x

## PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI (NA KRAKOWSKIM RYNKU)

*słowa: Maria Konopnicka*

Na krakowskim rynku tam ludu gromada,  
Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa.  
Wyszedł pan Kościuszko w krakowskiej sukmanie,  
Odkrył jasne czoło na to powitanie.

Na krakowskim rynku wszystkie dzwony biją,  
Cisną się mieszczany z wyciągniętą szyją.  
Zagrzmiały okrzyki jak tysięczne działa...  
Swego bohatera Polska wita cała.

Odkrył jasne czoło, klęknął na kolana: –  
Ślubuję Ci życie, Ojczyzno kochana!  
Ślubuję Ci życie, ślubuję Ci duszę,  
Za Bożą pomocą wolność wrócić muszę!

Nie stoję tu w srebrze, nie stoję tu w złocie,  
Lecz w pogardzie śmierci, w staropolskiej cnocie! –  
A mówił te słowa w tak ogromnej ciszy,  
Zdało się, że Pan Bóg tę przysięgę słyszy!

Zapłakał, zaszlochał naród dookoła...  
Wstał Kościuszko, wstrząsnął krakuskę u czoła.  
Zabłysła mu w ręku szabla poświęcona,  
– Niech żyje! – zawołał – Litwa i Korona! –

I wzniósł ją oburącz w to jasne zaranie:  
– Ogłaszam przed niebem Narodu powstanie! –  
A głosy buchnęły wskroś rynku i grodu:  
– Niech żyje Kościuszko, Naczelnik Narodu! –

Ej, byłaż to chwila i święta i Boża...  
Cała Polska drgnęła od morza – do morza!

**MARSZ STRZELCÓW 1863***słowa i muzyka: Władysław Ludwik Anczyc (Pieśń Związku Strzeleckiego)*

Hej, strzelcy wraz! Nad nami Orzeł Biały,  
 A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.  
 Wnet z naszych strzelb piorunne zagrzmią strzały,  
 Niech lotem kul kieruje Zbawca Bóg.  
 Więc gotuj broń i kulę bij głęboko,  
 O ojców grób bagnetu poostrz stal!  
 Na odgłos trąb twój sztuciec bierz na oko!  
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!  
**Hej, trąb, hej, trąb! Strzelecka trąbko w dal!**  
**A kluj, a rąb. I w łeb lub w serce pal! / 2x**

Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy,  
 Masz w ręku broń, a w piersi święty żar,  
 Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy!  
 Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!  
 Raz przecież już zabrzmiały trąbek dźwięki,  
 Lśni polska broń jak stalnych kłosów fal,  
 Dziś spłacim wam łzy matek i wdów jęki.  
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!  
**Hej, trąb, hej, trąb!...**

Chcesz zdurzyć nas, oszukać świat chcesz czule -  
 Plujem ci w twarz za morze twoich łask,  
 Amnestią twą obwiniam nasze kule,  
 Odpowiedź da huk strzelby, kurków trzask.  
 Do Azji precz, potomku Dżingishana  
 Tam żywioł twój, tam ziemia carskich gal,  
 Nie dla cię, nie, krwią polską ziemia zlana.  
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!  
**Hej, trąb, hej, trąb!...**

Do Azji precz, tyranie! Tam siej mordy,  
 Tam gniazdo twe, tam panuj, tam twój śmieć!  
 Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,  
 Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć.  
 O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry!  
 Błogosław nam! Niech kona łza i żal  
 Przebłąga Cię, niewoli zedrze chmury!  
 Hej, baczność! Cel i w łeb lub w serce pal!  
**Hej, trąb, hej, trąb!...**



## 6

### WARCZĄ KARABINY

*(Pieśń powstała w 1915 r. w Kętach przed wymarszem Legionów do Warszawy)*  
słowa: Rajmund Scholz      muzyka: autor nieznany

Warczą karabiny i dzwonią pałasze,  
Znów Piłsudski rusza w pole, a z nim chłopcy nasze.

Wodzu, wodzu miły, przewodź świętej sprawie  
I każ trąbić trębaczowi, gdy stanem w Warszawie.

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią,  
A Kolumnie Zygmuntońskiej Tatry się pokłonią.

Gdy staniesz w Warszawie, Wodzu, Strzelcze szary,  
Podepcz nogą z ostrogami butę carskiej mary.

Gdy staniesz w Warszawie, w tym królewskim grodzie,  
To poleci na rozprawę, co jest sił w narodzie.

Wisłą wieść poleci – falami jasnymi,  
Że nie będzie już Moskali na piastowskiej ziemi.

**KTO CIĘ WOŁAŁ LEGIONISTO**

*słowa: Jadwiga Strokowa (Jadwiga z Łobzowa)*

*muzyka: Antoni Wiktor Hlond (Antoni Chlondowski)*

Kto cię wołał, legionisto, kto cię wołał w bój?  
Kto cię wołał w bój?  
/Wołała mnie Polska, Matka,  
Każda wioska, każda chatka,  
Abym szedł na znój, abym szedł na znój!/ 2x

Kto cię wiedzie, legionisto, w ten daleki szlak?  
W ten daleki szlak?  
/Pacierz stary, krzyż – znak wiary,  
O Kościuszcze myśl ofiary  
I ten biały ptak, Orzeł – biały ptak!/ 2x

Bóg cię prowadź, legionisto, na ten wielki trud!  
Na ten wielki trud!  
/Niech zadzwoni „Zygmunt” z wieży,  
Niech zwycięstwa wieść pobieży,  
By znał wolność lud, by znał wolność lud!/ 2x

## 8

### ARMATA

*słowa: Bogusław M.A. Szul-Skjöldkrona, 1914 r. muzyka: na melodię „Taniec brzucha”*

Jak cielę uwiązana starym powrozem,  
Skacze jak opętana z tyłu za wozem.  
Co to za kawał grata? To jest nasza armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!

Za nią kanonier z cicha, zbierając ładnie,  
Jeżeli jaka szprycha z koła wypadnie.  
Potem składa i lata, bo to nasza armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!

Wreszcie z okrutnym trudem (wieść baśni bliska)  
Dociągnęli ją cudem do stanowiska.  
Nie wiedząc, że nam spleta psiego figla armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!

Chcieli nasi nad ranem podejść Moskali,  
Nagle żegnaj się z planem, bo jak grzmot wali,  
Bum tarach na wariata przypadkowo – armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!

Zgadnąć, gdzie jest ukryta, nietrudno wcale,  
Bo ponad nią zakwita po każdym strzale  
Obłok dymu jak wata, bo to taka armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!

A Moch widząc białego dymu tak wiele,  
Myśli, że to tam jego pękły szrapnele.  
Lub że to płonie chata, a to nasza armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!

Przy niej chłopcy za sznury stoją trzymając,  
Bo gdy strzeli do góry, skacze jak zając.  
I w popłochu w tył zamiata  
Jakby pies, nie armata!

Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!  
Nie gniewajcie się wcale za szczerość moją,  
Lecz tych dział się Moskale niewiele boją.  
Choć to przecie u kata  
Także wreszcie armata!  
Armata, tra-ta-ta-ta, nasza armata!



II Brygada Legionów Polskich, 1914 r., „Ilustrowana kronika Legionów Polskich 1914 –1918”,  
Warszawa 1936

**MY, PIERWSZA BRYGADA**

słowa: *Tadeusz Biernacki, Andrzej Hałaciński*      muzyka: *autor nieznany*  
*(marsz carskiego pułku piechoty)*

Legiony to żołnierska nuta,  
 Legiony to ofiarny stos,  
 Legiony to żołnierska buta,  
 Legiony to straceńców los.

**My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada,**  
**/ Na stos, rzuciliśmy nasz życia los,**  
**Na stos, na stos! / 2x**

O ileż mąk, ileż cierpienia,  
 O ileż krwi, wylanych łez,  
 Pomimo to nie ma zwątpienia,  
 Dodawał sił wędrówki kres.  
**My, Pierwsza Brygada...**

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,  
 Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!  
 Leliśmy krew osamotnieni,  
 A z nami był nasz drogi Wódz!  
**My, Pierwsza Brygada...**

Nie chcemy dziś od was uznania,  
 Ni waszych mów, ni waszych łez,  
 Już skończył się czas kołatania  
 Do waszych serc, do waszych kies.  
**My, Pierwsza Brygada...**

Umieliśmy w ogień zapału  
 Młodzieńczych wiar rozniecić skry,  
 Nieść życie swe dla ideału  
 I swoją krew i marzeń sny.  
**My, Pierwsza Brygada...**

**Potrafim dziś dla potomności**  
**Ostatki swych poświęcić dni,**  
**Wśród fałszów siać zew namiętności,**  
**Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.**  
**My, Pierwsza Brygada...**

**10**  
**MORZE, NASZE MORZE**  
**1925 r.**

*słowa i muzyka: Adam Kowalski*

Chociaż każdy z nas jest młody,  
Lecz go starym wilkiem zwa,  
My, strażnicy wielkiej wody –  
Marynarze polscy są...

**Morze, nasze morze,  
Wiernie cię będziem strzec.  
Mamy rozkaz cię utrzymać  
Albo na dnie, na dnie twoim lec,  
Albo na dnie – z honorem – lec.**

Żadna siła, żadna burza  
Nie odbierze Gdyni nam.  
Własna flota, choć nieduża,  
Wiernie strzeże portów bram.

**Morze, nasze morze,  
Wiernie cię będziem strzec.  
Mamy rozkaz cię utrzymać  
Albo na dnie, na dnie twoim lec,  
Albo na dnie – z honorem – lec.**



**SIEKIERA, MOTYKA**

*słowa: Anna Jachnina    muzyka: na melodię: „Co użyjem, to dla nas”*

Siekiera, motyka, bimber, szklanka,  
w nocy nalot, w dzień łapanka,  
siekiera, motyka, światło, prąd,  
kiedyż oni pójda stąd.

Siekiera, motyka, tramwaj, buda,  
Każdy zwiewa gdzie się uda,  
Siekiera, motyka, igła, nić,  
Już nie mamy gdzie się skryć.

**Już nie mamy gdzie się skryć,  
Szwaby nam nie dają żyć.  
Ich kultura nie zabrania  
Robić takie polowania**

Siekiera, motyka, piłka, linka,  
tu Oświęcim, tam Treblinka,  
siekiera, motyka, światło, prąd,  
drałuj, draniu, wreszcie stąd.

Siekiera, motyka, styczeń, luty,  
Hitler z Ducem gubią buty,  
siekiera, motyka, linka, drut,  
już pan malarz jest kaput.

**Jak tu być i o czym śnić,  
Hycle nam nie dają żyć.  
Po ulicach gonią wciąż,  
patrzają, kogo jeszcze wziąć.**

Siekiera, motyka, piłka, alasz,  
przegrał wojnę głupi malarz,  
siekiera, motyka, piłka, nóż,  
przegrał wojnę już, już, już!

**MARSZ MOKOTOWA***słowa: Mirosław Jeziński**muzyka: Jan Krzysztof Markowski*

Nie grają nam surmy bojowe  
I werble do szturmów nie warczą,  
Nam przecież te noce sierpniowe  
I prężne ramiona wystarczą.  
Niech płynie piosenka z barykad  
Wśród bloków, zaułków, ogrodów,  
Z chłopcami niech idzie na wypad,  
Pod rękę, przez cały Mokotów.

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z luf.  
Ten pierwszy marsz to właśnie zew,  
Niech brzmi i trwa przy huku dział,  
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,  
Spłynęła łza i pierwszy strzał!

Niech wiatr ją poniesie do miasta,  
Jak żagiew płonąca i krwawa,  
Niech w górze zawisnie na gwiazdach,  
Czy słyszysz, płonąca Warszawo?  
Niech zabrzmie w uliczkach znajomych,  
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,  
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,  
A serca z zapalu nie stygną!

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z luf.  
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,  
W poszumie drzew i w sercach drży,  
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,  
To nasza krew i czyjeś łzy!

**PAŁACYK MICHLA**

słowa: Józef Szczepański „Ziutek”      muzyka: na melodię: „Nie damy popradowej fali”

Pałacyk Michla, Żytńia, Wola,  
Bronią jej chłopcy od „Parasola”  
Choć na „tygrysy” maja visy,  
To warszawiaki, fajne chłopaki są.  
**Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch, preż swój młody duch,  
Pracując za dwóch!**  
**Czuwaj wiaro i wyteżaj słuch, preż swój młody duch jak stal!**

Każdy chłopaczek chce być ranny,  
Sanitariuszki – morowe panny,  
A gdy cię kula trafi jaka,  
Poprosisz pannę – da ci buziaka, hej!  
**Czuwaj wiaro...**

Z tyłu za linią dekowniki,  
Intendentura, różne umrzyki,  
Gotują zupę, czarną kawę  
I tym sposobem walczą za sprawę  
**Czuwaj wiaro...**

Za to dowództwo jest morowe,  
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,  
A najmorowszy z przełożonych  
To jest nasz „Miecio” w kółko golony  
**Czuwaj wiaro...**

Wiaro się bije, wiaro śpiewa  
Szkopy się złoszczą, krew ich zalewa  
Różnych sposobów się imają  
Co chwila „szafy” nam posyłają  
**Czuwaj wiaro...**

Lecz na nic „szafa” i granaty  
Za każdym razem dostają baty  
I wkrótce przyjdzie taka chwila  
Że zwyciężymy i do cywila! **Czuwaj wiaro...**

**MARSZ PUŁKOWNIKA BOGEY'A  
(MOST NA RZECE KWAI)**

*słowa i muzyka: Frederick Joseph Ricketts  
oryginał: „Colonel Bogey March”*

Hitler, he only had one ball,  
Goering, he had two but very small,  
Himmler had something simmler,  
But poor old Goebbels had no balls at all.

**Whistle Chorus...**

Frankfurt has only one beer hall,  
Stuttgart, die München all on call,  
Munich, vee lift our tunich,  
To show vee 'Cherman' have no balls at all.

**Whistle Chorus...**

Hans Otto is very short, not tall,  
And blotto, for drinking Singhai and Skol.  
A 'Cherman', unlike Bruce Erwin,  
Because Hans Otto has no balls at all.

**Whistle Chorus...**

Hitler has only got one ball,  
The other is in the Albert Hall.  
His mother, the dirty bugger,  
Cut it off when he was small.

**KARPACKA BRYGADA***słowa i muzyka: Marian Hemar*

Myśmy tutaj szli z Narwiku,  
 Wy przez Węgry, a my z Czech.  
 Nas tu z Syrii jest bez liku,  
 A was z Niemiec zwiąło trzech!  
 My przez morza, a wy z Flandrii,  
 My górami, wy przez las!  
 Teraz wszyscy do Aleksandrii,  
 Teraz my już wszyscy wraz.

**ref: Karpacka Brygada! Daleki jest świat!  
 Daleki żołnierza tułaczy ślad.  
 Daleka jest droga w zawiejach i mgłach,  
 Od śniegów Narwiku w libijski piach.**

Maszeruje Brygada, maszeruje, maszeruje co tchu, co tchu!  
 Bo z daleka jej Polska wypatruje, wyczekuje dzień po dniu.  
 I wzrok za nią zwraca zza gór i zza mórz.  
 Czy widać Brygadę, czy idzie już?  
 Co noc słuch wyteęza, przez dal i przez mrok.  
 Czy słyhać Karpackiej Brygady krok?

Byłem w Polsce socjalista!  
 A ja endek pełnej krwi!  
 A ja tak... pół-komunista...  
 Ale teraz przeszło mi!  
 Jam ludowiec był istotny!  
 Ja w Ozonie cały czas!  
 A ja byłem bezrobotny!  
 Teraz my już wszyscy wraz:

**ref: Karpacka Brygada!...**

Maszeruje Brygada, maszeruje! Zachód! Północ! Południe! Wschód!  
 Ani nóg, ani drogi nie żałuje! Maszerować to nasz trud!  
 Karpacka Brygada – do domów, do chat,  
 Do Polski idziemy przez cały świat!  
 Nie zbraknie na świecie bezdroży ni dróg  
 Dojdziemy do Polski! Tak daj nam Bóg!

**UKOCHANY KRAJ**

WSZYSTKO TOBIE UKOCHANA ZIEMIO

*słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński**muzyka: Tadeusz Sygietyński*

1. Wszystko tobie ukochana ziemię,  
 Nasze myśli wciąż przy tobie są,  
 Tobie lotnik tryumf nad przestrzenią,  
 A robotnik daje dwoje rąk.

Ty przez serca nam jak Wisła płyniesz,  
 Brzmi jak rozkaz twój potężny głos;  
 Murarz, żołnierz, cieśla, zdun, inżynier  
 Wykuwamy twój szczęśliwy los.

**Ref. Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Ukochane i miasta i wioski  
 Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Ukochany, jedyny nasz, polski.**

**Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Ukochana i ziemia i nazwa  
 Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Nasza droga i słońce i gwiazda.**

2. My trudności wszystkie pokonamy,  
 Żaden wróg nie złamie hartu w nas,  
 W słońce jutra otworzymy bramy,  
 Rozśpiewamy, rozświecimy czas.

To dla ciebie najgorętsze słowa,  
 Wszystkie serca, siła wszystkich rąk,  
 To dla ciebie, piękna i ludowa,  
 Każdy dzień i każdy nowy dom.

**Ref. Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Ukochane i miasta i wioski  
 Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Ukochany, jedyny nasz, polski.**

**Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Ukochana i ziemia i nazwa  
 Ukochany kraj, umiłowany kraj,  
 Nasza droga i słońce i gwiazda**



**ZIELONA WRON-a**

*słowa: Jacek Baluch, Bogdan Klich, Krzysztof Bryniarski*

*muzyka: Mendoza y Cortes Quirino*

Ekstrema już śpi, szczekają gdzieś psy,  
Skończyła się wolna sobota.

Wyruszył sznur suk, rzną buty o bruk,  
Ktoś do drzwi gwałtownie łomota – (kto tam?)

**Zielona WRONa, dziób w wężyk szamerowany.  
Kto nie dał drapak, kto nie chce zakrakać,  
Ten będzie internowany.**

Grudniowy wstał świt, nie wiedział nic nikt,  
Milczały jak grób telefony,  
Aż w radio wódz sam, ogłosił, że stan  
Wojenny jest wprowadzony.

**Zielona WRONa...**

Od tego poranka codzienna łapanka,  
Szalała w bezsilnej wściekłości.  
W Łupkowie zaś z pierdła zrobiono internat  
Dla członków SOLIDARNOŚCI.

**Zielona WRONa...**

Świetlica, spacerek, wieczorem roberek,  
Albina zaś duma rozpiera:  
Niech siedzi ekstrema, pożytku z niej nie ma,  
My Polskę zbuduję od zera.

**Zielona WRONa...**

Z chaosu porządek wyłania się nowy  
Nowego nam trza Robespierre'a  
By odciął te łapy, co władzę brać chciały  
To hasło nowego premiera.

**Zielona WRONa...**

Ta banda czerwona to gównno dokona  
Choć duma ich piersi rozpiera  
Czerwona zaraza od nowa zagraża  
A niech ją jasna cholera.

**Zielona WRONa...**

## OJCZYŻNA

*słowa i muzyka: Marek Grechuta*

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:  
Czyś chociaż raz chodził po Rynku w Krakowie?  
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?  
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci siłę?  
Z tej historii wielkiej, dumnej,  
Z władzy mocnej i rozumnej,  
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.  
Króla dzwon, co kraj przenika,  
Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,  
Przeszłość wielka, wniosła – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,  
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,  
Wypełnia place, ulice i domy  
Znajomy zgiełk, twoja mowa co lśni  
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,  
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.  
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,  
Przeżyć twych bogactwo – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym  
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty  
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.  
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.  
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki  
Naród się zamieni w bezimienny kraj.  
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,  
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.  
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,  
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa, dziś Ojczyzna twa.

**NIECH SIĘ W NAS GOI***słowa: Jan Wolek**muzyka: Zbigniew Wodecki*

Cieniutką strugą w nas, obok nas, sący się czas.  
Nic nie trwa długo, wszystko jest jeden raz,  
Więc pozwól Boże, wśród ziemskich spraw, wśród ziemskich mąk,  
Rozgryźć ten orzech bez narażenia szczęk.

Lecz zanim ducha oczyścisz w nas, nim siądzie dym,  
Rozlicz komucha, styropianusza z nim,  
Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest,  
Przepytać Żyda, jak to z tą bidą jest!

**Drodzy rodacy! Szanowni bliźni!**  
**Niech się w nas goi, niech się zablizni.**

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół,  
A potem ruska i karty wio na stół,  
I na sztorc kosa, całus od pań, konie do sań!  
Na Eskimosa! Bo to jest zimny drań!

**Drodzy rodacy!...**

Gdy z plam wyprana historia już i opadł kurz,  
W mordę Stefana! Bo on jest wszarz i wzdłuż!

**Drodzy rodacy!...**

**DOBRANOC OJCZYŻNO***słowa: Jeremi Przybora**muzyka: Jerzy Wasowski*

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,  
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośnięte drzewami w złotówkach.

Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,  
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,  
Aż prosisz, by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...  
Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,  
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wleć łóżkiem.

Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,  
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,  
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...  
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej łśni tacy,

Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,  
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci  
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,  
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry, aż hen...  
Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

**MAZUREK DĄBROWSKIEGO****POLSKI HYMN NARODOWY***słowa: Józef Wybicki*

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Kiedy my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski,  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami,  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla ojczyzny ratowania  
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi  
Mówi zapłakany -  
„Słuchaj jeno, pono nasi  
Biją w tarabany.”

## ODA DO RADOŚCI HYMN UNII EUROPEJSKIEJ

*słowa: Friedrich Schiller muzyka: Ludwig van Beethoven  
(słowa polskie: Konstanty Ildefons Gałczyński)*

O radości iskro bogów,  
Kwiecie elizejskich pól!  
Święta, na twym świętym progu  
staje nasz natchniony chór!

Jasność twoja wszystko zaćmi,  
złączy, co rozdzielił los,  
wszyscy ludzie będą braćmi  
tam, gdzie twój przemówi głos.

Patrz, patrz, wielkie słońce światem  
biegnie, sypiąc złote skry,  
jak zwycięzca i bohater  
biegnij, bracie, tak i ty!

Radość tryska z piersi ziemi,  
radość pije cały świat,  
dziś wchodzimy, wstępujemy  
na radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie,  
ona w splocie ludzkich rąk!  
z niej najlichszy robak czerpie,  
w niej największy nieba krąg!

Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie,  
ja nowinę niosę wam:  
na gwiazdzistym firmamencie  
bliska radość błyszczycie nam.



# SPIS PIOSENEK

1. NA WAWEL
2. IDZIE ŻOŁNIERZ
3. ŚWIĘTA MIŁOŚCI  
HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ
4. PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI  
NA KRAKOWSKIM RYNKU
5. MARSZ STRZELCÓW 1863
6. WARCZĄ KARABINY
7. KTO CIĘ WOŁAŁ LEGIONISTO
8. ARMATA
9. MY, PIERWSZA BRYGADA
10. MORZE, NASZE MORZE
11. SIEKIERA, MOTYKA
12. MARSZ MOKOTOWA
13. PAŁACYK MICHLA
14. MARSZ PUŁKOWNIKA BOGEY'A  
MOST NA RZECE KWAI
15. KARPACKA BRYGADA
16. UKOCHANY KRAJ  
WSZYSTKO TOBIE UKOCHANA ZIEMIO
17. ZIELONA WRON-a
18. OJCZYZNA
19. NIECH SIĘ W NAS GOI
20. DOBRANOC OJCZYZNO
21. MAZUREK DĄBROWSKIEGO  
POLSKI HYMN NARODOWY
22. ODA DO RADOŚCI  
HYMN UNII EUROPEJSKIEJ  
PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK





# **78. Krakowska Lekcja Śpiewania**

**Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania**  
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu  
**Ewa Kornecka**

Realizator krakowskich Lekcji Śpiewania  
**Fundacja LOCH CAMELOT**

Wybór tekstów  
**Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki**

Skład  
**Przemysław Szczerbiński**

Korekta tekstów  
**Biblioteka Polskiej Piosenki**

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez  
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki



**Rzym ma swoje Koloseum, Paryż wieżę Eiffla, Wenecja maski, a Kraków ... Czapkę krakuskę.**

**Górale w niedziele i inne święta dumnie paradują w strojach ludowych, co budzi podziw i szacunek dla ich kultury.**

**Być może krakowianie powinni przekonać się do noszenia swojego identyfikatora w chłodne dni lub w czasie np. uroczystości państwowych lub miejskich.**

**Sukces akcji „Wszyscy jesteśmy Kościuszkami” z 2017 roku, w ramach której wykonano tysiącom ludzi w krakuskach pamiątkowe zdjęcie na Rynku Głównym, utwierdził mnie w przekonaniu, że krakowianom brakuje jedynie powodu, aby pokazać się na mieście w takim nakryciu głowy.**

**Lecz... trudno sobie wyobrazić obywatela z pawim piórem na czapce w autobusie, czy urzędzie.**

**Trudno sobie wyobrazić krakuskę bez pawiego pióra.**

**Gdyby jednak uczynić z tego ludowego kapelusza nowoczesny, stylizowany, miejski beret, wykonany z wysokiej jakości materiałów, to moim zdaniem, jest duża szansa, aby wszyscy chcieli go nosić nie tylko od święta.**



**Waldemar Domański  
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki**

**Wierzę, że przy odrobinie promocji w przeciągu kilku lat zostanie wylansowana moda na krakuskę jako swoistą emanację lokalnego patriotyzmu.**

**Bo, czemuż by krakowianie nie chcieli nosić krakuski?**

**[www.KrakowwKrakusce.pl](http://www.KrakowwKrakusce.pl)**

# **Kochasz swój kraj to...** **po nim nie bazgraj!!!**

**Od wielu lat nasz kraj ponosi poważne straty finansowe wynikające z bazgrania sprejami po elewacjach polskich miast. Swastyki, wulgaryzmy, mowa nienawiści szpecą zabytki, cmentarze, mury kościelne, prywatne domy oraz elewacje bloków osiedlowych.**

**Farba dosięga również ekranów akustycznych, małej architektury, autobusów, tramwajów, taboru kolejowego oraz mostów i wiaduktów.**

**Każdego roku z budżetów państwowych i prywatnych znika kilkaset milionów złotych na niepotrzebne remonty.**

**Zwracamy się z apelem do wszystkich obywateli, aby włączyli się do walki o czyste elewacje, aby w ten sposób powstrzymać godzące w nas wszystkich akty wandalizmu.**

**Prosimy władze o dokonanie niezbędnych korekt w przepisach by Policja, Straż Miejska oraz sądy otrzymały odpowiednie narzędzia do ograniczenia tej plagi. Nie ma logicznego argumentu, który by uzasadniał niszczenie sprejami narodowego i prywatnego mienia.**

**Nie bądź obojętny! Kiedy zobaczysz wandala, zadzwoń na Policję – 997 lub Straż Miejską – 986.**

**Wspólnie zadbajmy o nasze mienie i przestrzeń publiczną.**

**Pogromcy Bazgrołówni**

**więcej:** [www.PogromcyBazgrolow.com](http://www.PogromcyBazgrolow.com)



Fot. Bogusław Świerzowski, Kancelaria Prezydenta Miasta, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków pod adresem [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) w zakładce **OTOFOTOKronika Miasta Krakowa**



Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie [www.BibliotekaPiosenki.pl](http://www.BibliotekaPiosenki.pl)

#### PATRONI MEDIALNI







78.

A large white number "78." centered within a white square frame.